№ 46.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 8. CZERWCA ROKU 1798. w PIĄTEK.

z Berlina dnia 2. Czerwca.

General maior *de Gröben* poseł Króla Jmci powrócił z *Peterzburga.*— Hrabia *de Wachtmaiſter* admirał, hrabia *Ruuth* gubernator *Pomeranij* i ſzambelanowie *de Thun* i *de Guerre* w ſłużbie Króla Jmci *Szwedzkiego* zoſtaiący, w tych dniach tu przybyli.— Xiąże *Zubow* wyiechał do *Karlsbade.*

Nowe *Publicandum* J. K. Mci, które dawniey w treści umieściliſmy, ieſt co do ſłowa naſtępuiące: *Obwieszczenie iako ſię ci zachować maią, którzy do* NAYIAŚNIEYSZEY J. K. MCI OSOBY *ſwe przełożenia i zażalenia podać chcą.*

„Od wſtępu na Tron Jego Mci Króla *Pruſkiego* etc. etc. Pana naszego nayłaſkawszego wielka liczba przełożeń i ſuplik z ſtrony nayrozlicznieyszych okoliczności ze wſzyſtkich Prowincyi dotąd doszła. Ile ſię ztąd zaufania i przychylności jego poddanych pokazuie, ieſt toż samo zewszech miar jego sercu bardzo przyiemne, i J. K. Mć będzie ieszcze daley poſtępował, każdemu, który ſię do niego uda, ſwego łaſkawego wyſłuchania dozwalać, i każdemu na gruncie utwierdzonemu zażaleniu ze ſprawiedliwością i łagodnością podług możności zaradzać.

Lecz wſzelako te nad miarę przechodzące nalegania, przez które u J. K. Mci tak liczne prożby i donieſienia, które albo wcale prawu sprzeciwiaiące ſię, i mieysca nie maiące, albo do J. K. Mci własnego rozsądku i rozpoznania godnemi ſię nie pokazuią, i tak czeſto w niezrozumiałym i srodze zawikłanym ſpoſobie pisania podawane były, ogołocaią J. K. Mość z tak koſztownego czasu, którego ſprawność i ſtaranność całego Państwa intereſsow wyciąga; i ten niepożyteczny oſobiſty nałog takowych ſupplikantow, czeſto z nayodlegleyſzych prowincyi Państwa, ſprawuie onym ſamym bardzo znaczne koszta, oddala onych od familii i prac; prowadzi ich w ręce zyſku ſzukaiących oszuſtow, którzy im nieſłuſzne przedſtawienia przekładaią, i fałſzywey rady udzielaią; tworzy w nich i karmi ich ſkłonnością niepożytecznego włoczenia ſię, przez co pilność, induſtrya i miłość ku domowemu pokoiowi i porządkowi wcale ginie. Zapobiegaiąc więc takowemu złemu, i oraz tego tłoku niepożytecznych i nic nieznaczących, a po części złośliwych zaſkarzycielow, którzy z bez-gruntownemi i iuż czeſto roztrząsanemi, i wcale mieysca niemaiącemi prożbami i zażaleniami Tron obciążaią, od takiey nieprzyzwoitości na przyszły czas wſtrzymać, za ſłuſzną J. K. Mość rzecz uznał, ſwoią nayważszą wolą i zamiar względem tey okoliczności ninieyſzym obwieszczeniem publicznie uwiadomić.

1. Nie wſzyſtkie prożby i donieſienia bez różnicy mogą zaraz do J. K. być podawane. Podług poſtanowionego urządzenia Państwa *Pruskiego* ſą dla każdego gatunku spraw i intereſsow pewni Urzędnicy, pewne Sądy i Magiſtratury poſtanowione i wyznaczone. Do tych ſię nayprzod każdy udać ma; kiedy mu ſię zaś zdaie, że przez te rezolucye i rozpoznania zaspokoionym nie ieſt, swoie zażalenia do tey nad niemi przełożoney kraiowey Magiſtratury bezśrzednio podać; i kiedy on znown podług mniemania swego żadney pomocy nie znayduie, teyże samey w przyzwoitym Departamencie Stanu Miniſterii poszukiwać.

Tak muszą na przykład wſzyſtkie ſprawy Juſtycyi ſię tyczące do tego na to wyznaczonego ſądu pierwſzey inſtancyi być podane; a ktoby ſię przez tenże ſąd i iego poſtępek gruntownie uciążonym być zdał, powinien ſię do Regencyi albo do Kraiowey-Juſtycyiney Magiſtratury w Prowincyi uſtanowioney udać; a ieśli i taż iemu podług przekonania iego do iego ſprawiedliwości nie przykłada ſię, tedy musi on w właściwych proceſsach i prawu ſłuſzwnych przypadkach do trzeciey inſtancyi udać ſię, a zwyczaynie w Departamencie Juſtycyi ſię oświadczyć.

Podobnym ſpoſobem ma ten, który w Policyinych i Ekonomicznych okolicznościach, w ſprawach zarobku i wyżywienia tyczących ſię, albo względem publicznych podatkow i powinności czego poszukiwać chce, nayprzod do ekonomicznego amtu, albo inszey policyiney zwierchności tego mieysca udać ſię, a kiedy mu ſię zdaie od niey być uciążonym, tedy u woienney i ekonomiczney Kamery prowincyi ſię oświadczyć; a ieśliby i taż iemu, podług iego mniemania należytey pomocy nieokazała, ſwoie zażalenia w tym do generalnego Dyrektoryum przeſłać.

W ſprawach co do akcyzy ieſt urząd akcyzny lub celny pierwszą inſtancyą, od którego każdy do akcyzney lub celney Dyrekcyi Prowincyonalney, a od tey zaś do Departamentu Akcyznego lub Celnego w *Berlnie* odwołać ſię może; i. t. d.

Tylko ten, który w intereſie swoim wſzyſtkie ſtopnie Juſtycyi należycie przeszedł, a przecie przekonanym być ſię mniema, że iego żądaniom nie ieſt zadosyć uczyniono, albo iego zażaleniom nieprawnie zaradzono, może ſię do Nayjaś: J. K. Mci Osoby udać, i jego własnego roztrząśnienia i rozpoznania upraszać.

2. Dla tego powinien każdy, który takowy krok czynić chce, troſkliwie rozważyć, czyli iego donieſienia i prożby na prawdzie i ſprawiedliwości zaiſte ugruntowane są.

Przez zbawienne Prawa, przez troſkliwy wybor osob do wypełnienia tychże uſtanowionych, przez nieprzerwany ściſły dozor nad tymiż, a przez surową odpowiedzialność, którey oni wraz od nayniższego aż do naywyżſzego podlegli są, ſtarano ſię, żeby nie łatwo kto w Państwie bezprawnie uciemiężony, albo też nie podług samey tylko arbitralności i namiętności poſtępować miano; a oſobliwie maią naywyższe Magiſtratury i Inſtancye gruntowną o ſobie opinią, że oni swoim obowiązkom wierni, te do nich przeſłane zażalenia troſkliwie doświadczać i prawnie rozſtrzygać będą.

Każdy więc którego prożby i donieſienia w wſpomnionych ſtopniach inſtancyi podane, roztrząśnione i odrzucone zoſtały, musi w dobroci swoiey własney sprawy przyzwoite podeyrzenie uczynić. On musi sam od ſiebie mowić, że żądanie które od tylu poczciwych i bezſtronnych w takowych rzeczach doświadczonych oſob powtornie roztrząśnione, i za mieysca nie maiące ogłoszone było, uſtawom i prawom nie muſiało być przyzwoite. On powinien te racye które mu przełożone były, dobrowolnie przyiąć, rady i nauki iego urzędnikow nie szczegolnie dla tego odrzucać, że one z iego życzeniami albo z mniemaniami i powziętemi uprzedzeniami niezgadzaią ſię. Osobliwie musi on sobie przypomnieć, że podług koniecznie potrzebnych przepisow uſtaw dla zabeśpieczenia własności i praw, przeciwko prawom umocowanemu wyszłemu wyrokowi, ſzczególnie w trzeciey inſtancyi podług porządku proceſsyonalnego, żaden inſzy prawny śrzodek mieysca nie znayduie, lecz każdy wierny i posłuszny poddany przeciwko nawet własnemu przekonaniu, iuż to dla powszechnego dobra i publicznego porządku, iedynie przez to uspokoionym być powinien.

Ztąd powinien każdy, który do J. K. Mci bezśrzedne zażalenia podać chce, ſprawę ſwoię wprzód ieszcze raz iak nayściſley rozważać, i w każdym przypadku rady osôb takowych ſpraw wiadomych zażyć, a nie zaś do nieumocowanych pokątnych doradzcow udawać ſię, i za namowami takowych niewiadomych i zyſkownych doradzcow w oślep iść. Y lubo J. K. Mość, iako on przez to ieszcze raz oświadcza, żadnemu ze swoich wiernych poddanych przyſtępu do Tronu zabronionego mieć nie chce; lecz owszem każde prawdziwe i gruntowne zażalenie chętnie wyſłuchać, i nayszczegolnieyszym sposobem roztrząsać, i kiedy one uwagi godne znaydzie, z nayściśleyszą ſprawiedliwością zaspokoić obiecuie; przeciwnie iednak ci wszyscy, którzy przez uporną niedogodność, i nic nieznaczące prawnictwo, albo wcale z niepoſłuszeńſtwa, i w nadziei przez nalegania i naprzykrzania, powagi wyroku Królewſkiego i przeciwnych prawu nakazow niegodziwie doſtąpić, J. K. Mość bez-gruntownemi zażaleniami i donieſieniami uwiadomiaią, albo nieprawdy i złośliwych obelgow ſwoich zwierzchności i przełożonych dopuszczaią ſię, tacy naysurowszey i nayoſtrzeyszey kary za takie sprzeciwiania ſię i złość, podług praw wcale i nieochybnie spodziewać ſię maią.

3. Przy każdym do J. K. Mci przeſłanym przełożeniu, powinny poprzednicze Rezolucye Inſtancyi, albo kiedy o właściwych Processach mowa ieſt, wyszłe wyroki i rozpoznania, zupełnie umieszczone być; aby ſię z iedney ſtrony iaśnie pokazać mogło: czyli supplikant ſtopnie Inſtancyi porządnie i przyzwoicie zachował, i aby z drugiey ſtrony J. K. Mość te rozpoznania, przeciwko którym te zażalenia prowadzone były, ſam weyrzeć i rozsądzić mogł, iakby z tym daley poſtępować; a zatym wszelkich powtornych pytań i potrzebnych badań, które tylko prace bez potrzeby powiększaią, i sprawy wſtrzymuią, ile możności uchylić.

4. Te do J. K. Mci podane prożby powinny w iasnym i zrozumiałym pismie wyrazić ſię, ażeby z samego poznać można, co za okoliczność tego donieſienia albo zażalenia ieſt; gdzie ſię ta sprawa aż dotąd agitowała, i czego supplikant właściwie żąda. Imie supplikanta i mieysca iego mieszkania, albo gdzieby go zaſtać można, powinny iasno i czytelnie wyrażone być. Osobliwie przełożenia, które imieniem całey gromady czynione być maią, nie pod tym tylko powszechnym podpisem (*Gromada ta lub owa*) podane być powinny, lecz tychże gromad gospodarze czyli współeczniki, którzy do tych donieſień nayosobliwiey przykładali ſię, powinni swoie własne imie niżey podpisać.

Każdy który zdatny ieſt, takowe na pismie przełożenie iaśnie wyrazić, może swoie przełożenie sam napisać. Może też do tego pomocy przyiaciela albo znaiomego zażyć; albo też do iednego z tych Juſtyc-Kommissarzy, którzy po wszyſtkich Dyſtryktach Państwa uſtanowieni są, ſię udać, którzy obowiązani są, wszyſtkim ſtronom bez rożnicy ſtanu i maiątku, ieżeli oni tylko nie przeciwko prawom czego poszukiwaią i proszą, z swego urzędu dopomagać.

Jednak powinien każdy, który pod imieniem innego podobną supplikę pisze, oraz swoie własne imie niżey położyć; a w przypadku niewyrażenia tego, iż za nieſłuſznego pokątnego pisarza uznanym i traktowanym będzie.

Ażeby zaś oſobliwie Ludziom ze wſiow i poſpolitego obywatelſtwa na żadnym przypadku, i pod żadną okolicznością na okazyi nie brakowało, swoie prożby na piśmie dać wyrazić; tedy ieſt takie urządzenie uſtanowione, iż nie tylko przy wszyſtkich Regencyach, Woiennych i Ekonomicznych Kamerach i inszych wyższych Magiſtraturach, ale też przy wſzyſtkich Sądach w kraiu na zwykłych zgromadzeniach czyli sądowych mieyscach każdego czasu osoby takowych spraw wiadome gotowemi będą, podobnych Ludzi, którzy czego szukać albo podać chcą, z ich propozycyami, iako też z tymi do J. K. Mci podać ſię maiącymi prożbami przyiąć, i też same w Protokule dokładnie wyrazić. Ci Protokulanci powinni takowe prożby każdego razu bez wzbraniania ſię przyiąć; bez rożnicy czy te sprawy do tego czy do inszego ſądu, albo inszey Jurysdykcyi należą. Lecz mogą oni wprawdzie i powinni, kiedy oni znayduią, że ta prożba ieſt nieprzyzwoita i mieysca nie znayduie, albo że ſię ku bezpośrzedniemu podaniu J. K. Mci ieszcze nie ſtosuie, tego supplikanta w tym naprowadzić i iego nauczyć ſtarać ſię, albo go do tey Inſtancyi, do którey ta sprawa właściwie należy, i gdzie ona agitowana być ma, odeſłać. Kiedy zaś tenże supplikant niechce ſię dać naprowadzić; to iednak powinno iego żądanie wiernie w Protokuł umieſzczone być, i iemu tenże Protokuł na iego żądanie, wydany być ma, ażeby tenże do J. K. Mci daley mogł przeſłać.

5. Wszyſtkie do J. K. Mci przeſłane Przełożenia powinne podług przepisu na pocztę być oddane. Jeſt to zgoła nie potrzebna, kiedy, iak ſię to częſto trafia, Ludzie z nayodlegleyszych okolic, daleką i kosztowną podroż czynią, iedynie dla tego, ażeby swoie przełożenia do J. K. Mci sami oddali; albo iak oni błędnie mniemaią, że swoiey ſprawie przez uſtne podanie, iakiś przyiemnieyszy wſtęp sprawią. Lecz ieſt to oczywiſty zły nałog, kiedy mieyſkie i wieyſkie gromady, dla donieſienia i daley popierania swoich uciążliwości, licznych Deputatow tutay posyłaią, którzy nie tylko swego własnego gospodarſtwa i rzemioſł zaniedbuią, lecz też przez ciężkie podroże i kosztowne ſię utrzymywanie, gromady wycieńczaią i w długi wtrącaią.

J. K. Mość uczynił iak nayprzyzwoitsze urządzenia, że każde do niego adressowane i na pocztę poſłane pismo, wcale i nie omylnie do rąk Jego doyść muſi; i każdy, który tego sposobu zażywać będzie. może nie zawodnie upewnionym być, że w tymże sposobie iego supplika do J. K. Mci doydzie, i że on równie Rezolucyą w swoim zwyczaynym pomieszkaniu przeſłaną otrzyma.

Ażeby też złe nałogi, które osobliwie przez poselſtwo takowych licznych Deputatow czynią ſię, tym beśpieczniey zatamować, ieſt to urządzenie uſtanowione, że Rezolucye na przełożenia i podania gromad, nigdy tym tu przytomnym Deputatom oddane, lecz tylko przez pocztę bezśrednio do samey gromady przeſłane być maią.

6. Każdy więc, który odtąd do J. K. Mci co podać i szukać chce, ma ſię podług tych wyraźnych i uſtanowionych Informacyi iak nayściśley zachować; kto zaś tego przepisanego porządku nie zachowa; Kto J. K. Mość sprawami, które do niego bezpośrzednio nie należą, uwiadomia; kto uſtanowione inſtancye opuszcza; kto do swoiego przełożenia przeszłych Rezolucyi i rozpoznań nie położy, sam sobie to przypisać muſi, kiedy na ſwoią supplikę żadney Rezolucyi nieodbierze, i taż sama tylko do przynależytey Jurysdykcyi, do dalszey czynności i rozpoznania nazad odeſłaną będzie.

Przeciwko tym niespokoynym i niepoſłusznym zaſkarżycielom, którzy ſię naprowadzić i nauczyć pozwolić nie chcą, którzy J. K. Mość przeciwko własnemu zapewnieniu i przekonaniu nieprawdami uwiadomiaią, albo którzy nawet z bezgruntownymi potwarzami i obelgami przeciwko ſwoim przełożonym i Zwierzchnościom wyſtawiaią ſię, podobne przeciwko tym nieprawnym doradzcom i Pisarzom, którzy sobie rzemiosło ztąd czynią, poſpolity Lud do nieprzyzwoitych zaſkarżeń wzbudzaią, i onych w tym przez Radę i pomoc wspieraią, odnawia i utwierdza J. K. Mość przez to wszyſtkie w powszechnym kraiowym prawie i sądowych uſtawach w Edykcie 12go Lipca 1787, i potym ieszcze zaszłe kary, podług których podobne przeſtępſtwa więzieniem, i podług zdarzonych okoliczności cuchtanzem albo feſtunkową pracą ukarane być maią; i te kary na tych przeſtępcow od dziś bez żadnego pobłażania i względu podług wszelkiey surowości wypełnione będą.

Nakoniec nakazuie J. K. Mość, ażeby to ninieysze urządzenie publicznie obwieszczone, i do każdego wiadomości upowszechnione i rozeſłane zoſtało.— Dan w Berlinie d. 17. Marca 1798. FRYDRYCH WILHELM.

z Wiednia dnia 30. Maja.

Xiąże *Erneſt Auguſt* piaty syn Króla Jmci *Angielſkiego z Włoch* powracaiąc przybył tu na d. 26. Cesarz Jmć dekretem dworſkim zakazał wywozu wszelkiego ołowiu w sztabach, kulach i szrocie, tak zagranicę iako też do portow morſkich od 1. Czerwca 1798. aż do dalszego rozrządzenia, chyba za pa-

ſzportem rządowym z wymienieniem mieyſca, gdzie takowy transport zawiezionym będzie i przyſtawieniem w czaſie zaświadczenia, iż doszedł w rzeczy samey mieyśca przeznaczonego.— Niektórym *Francuzom* kazano z miaſta tuteyszego uſtąpić.— Cztery wyższe komitaty *Węgierſkie* ofiaruią przyſtawić kraiowi 500. zwoyszczykow i tyleż koni.— Z *Monachium* oczekuią tu do pewnych negocyacyow Xiążęcia *de Birkenſeld* i hrabiego *de Tattenbach*.—Król *Neapolitańſki* dwa pałace *Farnezyuſzow w Rzymie* do niego należące *Francuzom* odſtąpił.

z Paryża dnia 22. Maja.

Anglicy chcieli doświadczyć wylądowania w *Oſtendzie*; naſtępuiące wiadomości telegrafami przeſłane, opisuią iakim sposobem byli przyięci.

Dnia 1. Prairial (20. Maja) *pierwſze donieſienie.* 30. do 40. okrętow bombardowały *Oſtendę*. Nieprzyiaciel doświadczał nawet wylądowania, którego ſkutki są niewiadome. W *Dunkierce* użyto śrzodkow iakich okoliczności wymagały. Woyſko do wylądowania było w liczbie 4000.

2. Prairial o wpół do ſiodmey z rana.

Adminiſtracya Municypalna Dunkierki do Dyrektoryatu Wykonawczego.

Pobiliśmy zupełnie nieprzyiaciela przy *Oſtendzie*, wzieliśmy w niewolą woienną 2000. *Anglikow*, a ich Generał niebespiecznie ranionym zoſtał. 100. *Anglikow* legło na placu. Zdobyliśmy 3. armaty i 40. ſtatkow. Utraciliśmy tylko 16. ludzi.— Kapitan od iednego ſtatku donioſł, iż dnia wczorayszego wieczorem ſpoſtrzegł flottę *Angielſką* ze 40 żaglow złożoną; między niemi było 8. okrętow liniowych. Flota *Angielſka* z dwóch fregat i 33. ſtatkow woiennych złozona, która ſię ieszcze przed *Oſtendą* znayduie, poprzeſtała ſtrzelania.—Korpus, który pobił *Anglikow*, ſkładał ſię tylko z 1600 ludzi. Obroty iego były tak szybkie i dzielne, iż nie dozwolił innym korpusom z ſomſiedzkich okolic nadciągniętym należeć do akcyi. (*Wypis z Redaktora Nro:* 88. *dnia* 3. *Prairial.*)

Inne niemniey ważne okoliczności donoszą nam liſty z *Bruxelli* „ Przed *Nantes Rochelle* i innemi portami okazuią ſię róznemi czasami *Anglicy* nie czyniąc iednak żadnego uſiłowania.—Pod d. 15. Kapitan *Angielſkiey* fregaty *Diamond* krążący z flottyllą swoią przed *Havre* przyſłał przez bat pocztowy naſtępuiący bilet do kommendanta portu.

„Mci Panie! Dowiedziałem ſię, iż liczba fregat *Angielſkich* krążąca przed portem WPana, zabrania wypłynienia okrętom iego woiennym. Dla dania więc im łatwego przeyścia, będę w to wglądał, aby odtąd w somſiedztwie iego taka tylko ſiła *Angielſka* krążyła na morzu, iaka ieſt ta, którą WPan na morze chcesz wyſłać. Mam honor być etc: *Strachan.* Kommendant portu *Havre* odpisał natychmiaſt. „

„Mci P. Odsyłam WPanu nazad iego bat pocztowy. Sądzę, iż ani było przyczyny do korrespondowania, ani teraz ieſt iaka. Zoſtaię z szacunkiem etc: *Labreteche.*— „Z *Dunkierki* wypłynąć ma w krótce flottylla z batow kanonierſkich i ſtatkow transportowych złożona, na które wſiądą woyſka od armii *Włoſkiey*, a połączywszy ſię z okrętami w *Calais i Boulogne* attakować maią wyspy *Jersey* i *Guernsey*.

W iednym prywatnym liście wyczytuiemy naſtępuiące szczegoły, donieſione z ſtanowiſka *Tulońſkiego.—Z okrętu Franklin, na którym ſię znaydował zaſtępca kommendanta eſkadry i Generałowie Kleber i Duſalgua.*

Wybieranie ſię nasze było nierównie nagleysze, niż ſię spodziewaliśmy. Wſiadamy dziś na okręty, maiąc w dwóch lub trzech dniach wyruszyć z naszego ſtanowiſka.—G. *Buonaparte* przybył dnia wczorayszego około trzeciey godziny z rana. Woyſka lądowe i morſkie czekały na niego z naywiększą niecierpliwością. Pomimo ufności, którą inni Generałowie nadać potrafią, iego iednak przytomność ſtała ſię potrzebną. Zaczęto ſię iuż obawiać, ażeby wyprawa nie była czynna bez tego wodza. Jego przybycie ożywiło męztwo, i naywyższą ſprawiło radość. Zmordowani ieſteśmy nagłym na okręty wſiadaniem, lecz mamy ſtanąć przed *Genuą*, i spodziewamy ſię, iż ſię wszyſtkim dogodzi. „— Inny liſt, który odbieramy, ieſt naſtępuiący.

z Tulonu dnia 13. *Maja.*

Oto ieſt etat tuteyszey flotty pod dowodztwem vice-admirała *Brueys*, na którą wſiada G. *Buonaparte.—Brueys* vice-admirał kommendant flotty, *Villeneuve* kontr-admirał, *Duchayla* kontr-admirał, *Decreſt* kontr-admirał, *Dumanoir* szef dywizyi kommendant konwoiu. Flotta ſkłada ſię z naſtępuiących okrętow 1.) *Wschod* od 120. armat kapitan *Caſa Bianca.* 2.) *Wilhelm Tell* od 80. kap: *Sannier.* 3.) *le Tornant* od 80. kap. *Petit Thouars.* 4.) *Franklin* od 80. kap: *Gillet.* 5.) *Akwilon* od 74. kap: *Thevenard.* 6.) *Szlachetny* od 74. kap: *Lejoille* 7.) *Merkury* od 74. k. *Lalande.* 8.) *Szczęśliwy* od 74. kap: *Etienne* 9.) *Bitny* od 74. kap: *Toulet* ſtarszy 10) *Tymoleon* od 74. k: *Toulet* młodszy 11.) *Lud ſamowładny* od 74. k. *Racors.* 12.) *Zwycięzca* od 74. kap: *Dalberade* 13.) *Spartańczyk* od 74. k. *Emerillon.* Fregata. 1) *Dyanna* od 40. k. *Peyret.* 2) *Sprawiedliwość* od 40. k. *Villeneuve.* 3) *Junona* od 40. k. *Pourquier.* 4) *Artemiza* od 40. k. *Standelet.* 5) *Alceſt* od 40. k. *Barrey.* 6) *Fortuna* od 36. k. *Marchand.* Dwie bryganty ny *Korcyra i Lodi* i 8. innych ſtatkow *le Dubois. le Cauſſe, la Senſible, le Muiron, Loeben, Mantua, Montenot.* Wczoray ſami iuż nawet generałowie wſiedli na okręta, i nie mogą bez pozwolenia G. *Buonaparte* na ląd wyſiąść. On sam ieſt ieszcze w mieście wraz z swoim sekretarzem. Czekamy tylko na wiatr.

Za przybyciem swoim Gen: przeyrzawszy pułki *armij niezwyciężoney*, w tych do nich mówił wyrazach: *Officerowie i Zołnierze!* „ Dwa lata temu iak przyszedłem wami dowodzić, zoſtawaliście w tenczas w *Genui* w nędzy i ze wszyſtkiego ogołoceni, sprzedaiąc nawet aż do zegarkow na wzaiemne ſiebie utrzymywanie. Przyobiecałem ſkrócić waszą nędzę, poprowadziłem was do *Włoch*, tam wszyſtkiego wam doſtarczono.—Nie dotrzymałżem wam ſłowa? (*powszechny głos dał ſię ſłyſzeć*, tak ieſt)

Wiedzcie więc, iż niedosyć uczyniliście dla oyczyzny, i że oyczyzna nie dosyć ieszcze uczyniła dla was.— Poprowadzę was teraz do kraiu, gdzie przez wasze bohatyrſkie czyny, przewyższycie tych, którzy dziś zadziwiaią wielbicielow waszych, i oddacie oyczyźnie uſługi, iakich ma prawo spodziewać ſię po zołnierzach *armij niezwyciężoney.*—Przyrzekam każdemu żołnierzowi, iż za powrotem z tey wyprawy będzie miał za co kupić po 6. morgow gruntu. „

„ Macie iść na nowe niebespieczeńſtwo; dzielić ie będziecie z braćmi waszemi marynarzami. Nieprzyiaciele naſi nie doświadczyli ieszcze waleczności tego woyſka; dzieła iego ieszcze ſię nie zrownały z waszemi, gdy im ſię dotąd żadna do tego nie podała sposobność; lecz odwaga marynarzow równa ieſt waszey odwadze. Wola ich ieſt ażeby zwyciężali, i będą zwyciężać wraz z wami.

Udzielcie im tego niezwyciężonego ducha, który wam wszędzie przewodniczył do zwycięztw; wspieraycie ich uſiłowania, żyicie z sobą z tym porozumieniem, które ieſt piętnem ludzi iedynie przeiętych i poświęcaiących ſię dla dobra iedneyże ſprawy. Zaſłużyli oni sobie równie iako i wy, na wdzięczność narodu, w trudney marynarſtwa ſztuce.

Przyzwyczaiaycie ſię do prac morſkich; ſtańcie ſię poſtrachem waszych nieprzyiacioł na lądzie i morzu; idźcie w tey mierze za przykładem *Rzymian*, którzy potrafili razem pokonać *Kartaginę* na ladzie, *Kartaginczykow* na flotach. „

Po tey mowie naſtąpiły okrzyki. *Niech żyie Rzeczpoſpolita*, potem spiewano *Himny do boiu.*

G. *Buonaparte* wſiądzie na okręt liniowy Lud ſamowładny, powszechnym ieſt mniemaniem, iż przeydzie ciaśninę *Gibraltaru*, dla połączenia ſię z flottą w *Cadix.* Z *Buonaparte* iedzie żona iego, Ob. *Beauharnois*, i G. *Laſne.* Na floccie znayduią ſię piece do rozpalania kul.— Dziſieyszy *Konserwator* zaymuie w sobie naſtępuiącą wiadomość z *Tulonu* „ G. *Buonaparte* po przybyciu swoim na d. 9. wyſiadł do domu marynarki. Władze konſtytucyine oddały mu wizytę. Poczym G. poszedł zaraz obeyrzeć woyſko. W wieczor miaſto było illuminowane, a przed domem Generała poſtawiono drzewo wolności. — Przybycie wodza ożywiło odwagę, żołnierze nazywali go oycem swoim. — Kupcy *Marſylscy* i innych portow morza śrzodziemnego, życzą sobie bardzo, aby wyprawa pomyślnie poszła, maiąc nadzieię, iż handel ich znowu ożywionym zoſtanie.—Z *Marsylij* pod konwoiem iednego okrętu liniowego poszło do *Tulonu* 80. ſtatkow transportowych.

Redaktor umieszcza naſtępuiący dekret Dyrektoryatu, Ob. *Jean Debry* członek Rady 500. ieſt mianowany miniſtrem pełnomocnym Rzpltey *Francuzkiey* na kongreſs w *Raſtad*, dla zaſtąpienia Ob. *Treilhard* obranego do Dyrektoryatu, z równym pełnomocnictwem iakie miał tenże Ob. *Treilhard.* Ob. *Lamarque* wyszły deputowany z Rady 500. mianowany ieſt ambaſſadorem Rzpltey *Francuzkiey*, do Króla Jmci *Szwedzkiego.*— Ob. *Treilhard* narodził ſię w *Brige la Gaillarde* podług drugich zaś w *Limoges*, w r. 1746. Prokurator ieden wziął go do ſiebie, gdyż rodzice iego nie byli w ſtanie łożenia kosztow na iego wychowanie. W r. 1761. wszedł w liczbę patronow parlamentu *Paryzkiego*, gdzie wsparty przez okoliczności i talenta swoie, los sobie zrobił. Otrzymał potym urząd inspektora dobr królewſkich. W r. 1790. zoſtał obrany prezydentem zgromadzenia narodowego, i członkiem wydziału duchownego i pensyow, Jedna z iego naycelnieyszych mów była o *granicach świeckiey i duchowney władzy.* W r. 1791. znaydował ſię w liczbie 60. członkow podaiących *Ludwikowi XVI.* konſtytucyą do przyięcia. Pożniey obrany do konwencyi wyſłanym zoſtał do *Niderlandow.* Jego *votum* względem *Ludwika XVI.* było *śmierć z odłożeniem na dalszy czas.* Po wprowadzeniu konſtytucyi 3go R. wybor padł na niego do rady 500. Pięknemu temu powołaniu odpowiedział przyzwoicie poſtępkami swoiemi, nie należąc do żadney partyi, ale cały poświęcaiąc ſię samey tylko Rzpltey. W r. 1797 wyszedł z Rady, i był wyſłanym do *Lille.* Dawniey odmowił powierzonego mu miniſtrowſtwa sprawiedliwości, równie iak poselſtwa do *Neapolu.*—Dziś albo iutro spodziewaią ſię przybycia iego. Przez telegraf dowiaduiemy ſię, iż przeieżdżał iuż na d. 19. przez *Sawernę* o 9. mil od *Strazburga* odległą.

Król *Sardyńſki* z familią przenioſł ſię z *Turynu* do rezydencyi wieyſkiey *Veneria.* — *Poultier* utrzymuie, iż *Neuſchateau* za powrotem swoim z *Selz*, obeymie miniſterium intereſſow zagranicznych, a *Talleyrand* będzie wyſłany ambaſſadorem do *Wiednia*, albo *Konſtantynopola.* — Zawczoray nowi deputowani zaſiedli mieysca swoie w ciele prawodawczym, złożywszy przyſięgę nienawiści ku władzy królewſkiey i anarchii. Za wniyściem ich do ſali, grano hymn *marsylſki.* *Creuzé-Latouche* zoſtał obrany prezydentem rady 500. a *Regnier* prezydentem rady ſtarszych. Za otwarciem ſeſſyi rady 500. *Echasserieaux* ſtarszy miał długą mowę, w którey wyraził, czym teraz prawodawcy dla dobra *Francyi* zatrudnić ſię powinni. Żądał aby ułożono nową xięgę praw cywilnych, tudzież nayiſtotniey potrzebną xięgę praw marynarki, handlu i rolnictwa, przytym aby ſię zatrudniano szczególniey edukacyą publiczna i intereſſami ſkarbowemi. W tey oſtatniey części rządu ſłowo *roztrwonienie* powinno być znieſione, a ſłowo *ekonomika* wprowadzone. Wewnętrzny szyk gmachu republikanckiego, powinien być urządzonym, a przezeń bespieczeńſtwo *Francyi* zapewnione. Gdyby kiedykolwiek obca przemoc chciała znowu Rpltę attakować, w ten czas wewnętrzną naszą adminiſtracyą powinniśmy pokonać sprzyſiężoną przeciw nam *Europę!*— Oſtatni poseł Amerykańſki *Guerry*, iuż także wyiechał. — Małe kantony *Szwaycarſkie* zapłacą teraz *Francyi* 16. millionow. — W *Breſt* przygotowania iak nayżywiey są przyspieszane. Artyllerya marynarſka codzień ćwiczy ſię w rzucaniu bombow.

Kuryer Londyńſki zawiera w sobie naſtępuiący liſt *Ludwika XVIII.* do Papieża pisany: „ *Nayświętszy Oycze!* Dozwol aby głos czułego i podległego ſyna twego, podnioſł ſię do ciebie wśrzod żalu, którym serce twoie ieſt obarczone, dla okazania ci podobnegoż z moiey ſtrony. Boleść moia byłaby dla mnie znośnieyszą, gdyby gwałtowności dopełnione na Waszey Swiątobliwości przez kogo inszego, iak przez *Francuzow* były uſkutecznione. Ale Nayświętszy Oycze pomniey, iż to są dzieci obłąkane. Nie znaiąc własnego oyca, nie dziw że i powszechnego wszyſtkich prawowiernych oyca nie uznaią. Niech iednak gniew twoy nieunosi ſię ani przeciw nim, ani tym bardziey przeciw *Francyi.* Ta ieſt, i będzie zawsze pańſtwem *Chrześciańſkim*, tak iak Wasza Swiętobliwość zoſtaniesz na zawsze naſtępcą S. *Piotra.* Jedyni przeſtępcy są ci, którzy *lud moy* w błąd wprowadzili, i iego uciſkaią. Jego Swiętobliwość zechcesz rozróżnić zwodzicielow od ich ofiar, a modły iego które w czaſie cierpienia tym są przyiemnieysze Bogu, będą teraz mianowicie wymierzone ku dobru Narodu, którego gniew Boga tak okropnie dotyka. Co ſię mnie tycze, ponawiam zapewnienie moiego poſłuszeńſtwa ku ſtolicy świętey i uszanowania ku poświęconey iego osobie, z któremi ieſtem Naywiętszy Oycze. Twoy pobożny syn *Ludwik.* w *Mitawie* d. 5. Kwietnia 1798.

Kommiſſya dawniey wyznaczona do uſtanowienia przygotowań do wylądowania w *Anglij*, iuż teraz znieſioną zoſtała.— Żona G. *Augereau* wdrodze swoiey przez *Lugdun* odbytey, otrutą zoſtała, niewiadomo czy umyślnie, czy przez nieoſtrożność. Maią iednak nadzieię w iey uzdrowieniu. Z *Perpignan* przeſłano do *Tulonu* 40,000. bomb.—*La Combe St. Michel* mianowany ieſt poſłem do *Neapolu* na mieyscu Obywatel *Garat*, który przyiął urząd deputowanego. Poselſtwo Obywatel *Sieyes* muſi być wielkiey wagi, kiedy ſię nakłonił do przyięcia iego, on, który ſię wymowił z dyrektoryatu i od miniſterium intereſſow zagranicznych. Nie mogł sobie lepszego wybrać pomocnika w poselſtwie iak Ob. *Otto*, dawniey sekretarza ambaſſady w *Ameryce*, a potym szefa kancelaryi departamentu intereſſow zagranicznych. Inni mniemaią, że sprzykrzywszy sobie nawałności rewolucyine chce ſię na iaki czas z *Francyi* oddalić.— G. *Schauenburg* przyſłał tu kapitana *Trawitz* swego adiutanta z 9. zabranemi sztandarami *Szwaycarſkiemi* i obrazem N. Panny w *Einſiedlen*, co wszyſtko ma być oddane dy-

rektoryatowi na ſeſſyi publiczney 10. Prairial (29 Maja) na którey będzie miał także audyencyą nowy poseł *Helwecki* Ob. *Zeltner*. — Mowią, iż procz flotty na wielką wyprawę morza śrzodziemnego, ieszcze 500. transportowych okrętow ieſt przeznaczonych. G. *Maſſena i Baraguey d'Hilliers* maią także do niey należeć.— Dowiaduiemy ſię z *Rzymu*, iż tam wyznaczono dla familij G. *Duphot*, zabitego na d. 28. Grud: ſummę 150. tyſięcy liwr: to ieſt dla oyca i matki Generała 45. tyſięcy; dla ſioſtry 25. tyſięcy; dla syna Generała 80. tyſięcy.

Mowią tu o wielu odmianach w miniſterium zayść maiących. Ob. *Chaſſey* przeznaczaią na miniſtra wewnętrznego, a Ob. *Neufchateau* na miniſtra intereſſow zagranicznych.— Akademia nauk w *Turynie* odprawiła ſeſſyą, na którey przytomnym był ambaſſador Francuzki Ob. *Guinguené*. Prezydent iey hrabia *Morozzo* w mowie swoiey wyraził; „Akademia ma sobie za honor mieć wśrzod ſiebie ambaſſadora Rzpltey *Francuzkiey*. Z niemałym ukontentowaniem poznała osobiście Obywatela *Guinguené* członka inſtytutu narodowego i wydawcę wielu dzieł, które mu znakomitą ſławę przynioſły. Jego przymioty moralne ziednały mu przytym szacunek u tych wszyſtkich, którzy go znaią.

Redaktor umieszcza w swoim pismie Traktat przyłączenia Rzpltey *Genewſkiey* do Rzpltey *Francuzkiey*, którego treść ieſt naſtępuiąca:

Artyk: I. Rzplta *Francuzka* przyimuie chęci obywatelow Rzpltey *Genewſkiey*, i wszyſtkich *Genewczykow* za urodzonych *Francuzow* uznaie. Nieprzytomni *Genewczykowie* nie są uważanemi za emigrantow, i mogą każdego czasu powrócić do *Francyi*, i używać praw obywatelſtwa. Wyłączeni są od tego Franciszek *d'Yvernois*, *Mallet du Pan* i *Duroveray*, za nieprzyiazne pisma i poſtępki przeciwko *Francyi*.— II. *Genewczykowie* chcący oſieść w *Szwaycaryi*, lub iakim innym kraiu, będą mieli pozwolenie trzy lata na sprzedanie swoich maiątkow, i ułatwienie długow.—III. Wszyscy *Genewczykowie* uwolnieni są od właściwych rekwizycyow, aż do powszechnego pokoiu, wyięci także od kwaterunku przechodzących woyſk.— IV. Nie będą prześladowani za żadne polityczne zdania przed przyłączeniem okazywane.— V. Dobra uznane za mieyſkie, zoſtaną ſię przy *Genewczykach*, którzy wolni będą podług upodobania niemi rozrządzić. Nie mogą być sprzedane: Ratusz, Archiwa, Biblioteka, dwa budynki *Chantepoulet*, i baszta *Hollenderſka*, które szczegulniey przeznaczone są na kwatery dla woyſka. Rzplta *Genewſka* oddaie *Francyi* swoie arsenały, artylleryą, i ammunicyą woienną. Fortyfikacye *Genewy* będą własnością narodową pod rządem *Francuzkim*.— VI. Dobra należące do wszelkich towarzyſtw, zoſtaną ich własnością zupełną.— VII. Wszyſtkie Akta publiczne przed ratyfikacyą ninieyszego traktatu zaszłe, będą miały ſkutek i moc prawa.— VIII. Względem wartości złota i śrebra.— IX. O opłatach za wywoz płocien bawełnianych.— X. Względem cyrkulacyi towarow *Genewſkich* do *Francyi*.— XI. Przepisana liczba 8. pisarzow.—XII. Uſtanowienie w *Genewie* mennicy, kancellaryi ſtępla i zapisow; trybunału cywilnego, kryminalnego, handlowego etc: etc:— XIII. Rzplta *Genewſka* wyrzeka ſię wszyſtkich przymierzow, które ią z obcemi mocarſtwy łączyły. — XIV. Ratyfikacya traktatu zamieniona będzie w mieſiąc rachuiąc od dnia podpisu.—*Działo ſię w Genewie d. 7. Floreal* (26. Kwiet:) *R. 6. Rzpltey Fran: iedney i nierozdzielney*

(naſtępuią podpisy.)

z Hagi duia 26. Maja.

W dniu tym w którym uroczyſtość przyięcia konſtytucyi naszey obchodzoną była (d. 19.) zaszła ważna potyczka pod *Oſtendą*, którey urzędową wiadomość Dyrektoryat podał naſtępuiącą. „ *Eſkadra Angielſka* od 40. żaglow wypłynąwszy z *Margate*, ukazała ſię pod *Oſtendą*, i zaczęła ią bombardować, z początku wiatr przeciwny przymuſił ią do wſtrzymania ſię. Wysadziła iednak na ląd pod *Blankenberg* 1600 ludzi, którzy wysypawszy bateryą ku *Oſtendzie* rozpoczęli attak. Nadeszły oddział 3000. ludzi z *Dunkierki*, na pomoc załodze w *Oſtendzie*, nakłonił *Anglikow* do cofnienia ſię nazad na okręty. Ze iednak woda opadła, a wiatr był przeciwny, przymuszeni byli zoſtawić 1424. ludzi, między któremi 2. Generałow i 5. ober-officerow, którzy wszyscy do *Lille* zaprowadzeni zoſtali. „ — Dodaią także, iż eſkadra ta *Angielſka* ukazała ſię pod banderą *Hollenderſką* i wzięli ią wszyscy z początku za okręty transportowe z *Zelandyi* do *Dunkierki* płynące. Lecz za rozświtaniem zdięto banderę i zaczęto puszczać bomby do miaſta, przez co 8. domów ogniem spłonęło, z drugiey ſtrony 1500 do 1600 ludzi wylądowawszy wysypali bateryą, z którey także wiele szkody czynili. Potym zerwano sluzę przy *Slykens*, lecz odparci *Anglicy* zaczeli cofać ſię na okręty, wielu iednak a mianowicie pozoſtali w bateryi zaięci są w niewolę. Flotta *Angielſka* ieszcze krąży przed miaſtem. Tym czasem wiele armat sprowadzono do *Oſtendy*.— Dziwuiemy ſię iż *Anglicy* wylądowanie na brzegach *Flandryi* przedſiewzieli, gdy wiedzieć muszą iż brzegi licznemi woyſkami *Francuzkiemi* są osadzone.— W tymże samym tygodniu ukazała ſię flotta *Angielſka* od 12. okrętow przed wyspą *Walchern*, widząc iednak mocną obronę, coſnęła ſię nic nie przedſiewziąwszy.— Ob: *Ducange* wyiechał do *Bruxelli*, mowią także iż Ob: *Vrede* udał ſię do *Paryża*, dla żądania aresztu Ob: *Daendels*.

z Bruxelli dnia 24. Maja.

Gen: *Beguinot* kommendant Departamentu *Dyle* i *Gemappe* przyſłał rapport do tuteyszego kommiſſarza naſtępuiący. „ Śpieszę ſię z donieſieniem ci Obywatelu, iż *Anglicy* przedſiewzieli wylądowanie na gruncie wolności, między *Blankenberg* i *Oſtendą*, zoſtali iednak zaięci w niewolą od 500. tylko Republikanow, liczba ich wynoſi do 1424; procz tego maią w zabitych do 150 ludzi. Zaiętych ieſt, 2. Generałow-Majorow, 5. Adjutantow, 5. Officerow ſztabowych, 25. Kapitanow, 29. Porucznikow i Podporucznikow, 1. Kapitan okrętowy, 1207. gemeynow i 150. maytkow. Zabraliśmy także ſześć armat, iedną haubicę, wiele szalup i wiele broni.—Tą artylleryą chcieli osadzić *Anglicy* baterye swoie, które iuż wysypywali na dawnych fortyfikacyach *Slykens*. Wnoszą iż *Anglicy* w iednymże czaſie zamyślali *Dunkierkę*, *Vlissingen* i wyspę *Walchern* attakować.

z Madrytu dnia 5. Maja.

Zapewniaią iż dwor nasz ma wyſłać nowego ambaſſadora do *Peterzburga*. Ten urząd ma być dany Xciu *del Parque*, bywszemu Margrabiemu *de Caſtrillo*, który wiele podrożow odprawił i dał w rożnych okolicznościach znakomite swoich talentow dowody. Nowe podobieńſtwa zdaią ſię przepowiadac, iż Xiąże Pokoiu do zupełnych łaſk będzie wrocony.

z Peterzburga dnia 11. Maja.

Część znacznieysza wielkich uzbraiań naszych zdaie ſię być przeznaczoną do wsparcia *Anglij*, reszta ma ſłużyć do zaſłony handlu na morzu pułnocnym. — *Imperator* ofiarował *Papieżowi* schronienie w kraiach swoich, gdyżby go w innych kraiach katolickich znaleść nie mogł. *Nuncyuſzowi* także papieſkiemu *Litta*, znaczne dał wspomożenie, gdyż przez zaięcie *Rzymu* wszyſtkie dalsze nadzieie swoie utracił.— G. *Komarzewſki* zoſtał taynym konsyliarzem z roczną pensyą 2250. rublow, Szambelan zaś *Trembecki* konsyliarzem ſtanu z równąż pensyą; i z obowiąkiem dozoru nad archiwem i biblioteką z *Polſki* sprowadzoną.

z Sztokolmu dnia 22. Maja.

Wczoray po południu Król Jmć powrócił z *Karlskrony*. W czaſie iego tam bytności, spuszczono z warsztatu ieden okręt liniowy, i robotę około innych okrętow woiennych przyspieszaią.

z Brünn dnia 30. Maja.

Oſtatnie liſty z krajow *Tureckich* donoszą nam osobliwszą wiadomość. Iż do *Widdynu* przybył Kommiſſarz z *Konſtantynopola*, którego poselſtwo iak powszechnie mniemaią, ma w celu negocyacyą pokoiu Na pierwszey konferencyi odbytey, *Basman-Oglu*, usprawiedliwiał ſię z zarzutow mu czynionych przez Kommiſſarza, względem nieposłuszeńſtwa ku swemu prawemu panu i świętym uſtawom, tudzież względem przypisanych mu okrucieńſtw i wydzierſtw z obywatelow. Oświadczył, iż czci Boga, święty Alkoran, i proroka *Mahometa* wielbi, a swoich zwierzchnikow kocha i szanuie. Zarzuty więc takowe upaść same przez ſię muszą, a dla mocnieyszego przekonania pozwala Kommiſſarzowi zwołać wszyſtkich ludzi z okolicy, i zapytać ſię ich, czyli on tak iak był oſkarzony zabijał, palił, rabował, lub ciemiężył, a spodziewa ſię, iż każdy nazwie go raczey oycem i dobroczyńcą swoim. Ponieważ wspomniony Kommiſſarz wyiechał, a od tego czasu żadne dalsze przedſiewzięcia z iedney ani z drugiey ſtrony nie są rozpoczęte, przeto wszyscy mniemaią, iż zawieszenie broni zawarte zoſtało. — Mòwią, iż Xże *Wołoſki* zoſtał aresztowanym i do *Konſtantynopola* zawiezionym, za porozumiewanie ſię iakoby z *Basmanem-Oglu*.

z Moguncyi dnia 24. Maja.

W tych dniach Ob. *Rudler* wydał rezolucyą nakazuiącą wypłacenie puł-trzynaſta milliona liwrow na nowe departamenta *Reńſkie*. Ta kontrybucya nałożona ieſt na mieysce podatkow gruntowych i osobiſtych. Rozdział ich ieſt naſtępuiący: Departament *Mont-Tonnerre* 3. milliony 500. tyſięcy; Departament *la Sarre* 2. milliony 400. tyſięcy; Departament *Renu i Mozelli* 2. milliony 600. tyſięcy; Dep: *Roer* 4. milliony. Ten fundusz użytym będzie na opłatę wydatkow mieyscowych, adminiſtracyow departamentowych i municypalnych.

Od brzegow Menu d. 25. Maja.

Donoszą z *Moguncyi* iż na mocy Rezolucyi Dyrektoryatu Wyk: Departamenta wyższego i niższego *Renu*, iako też twierdza *Kehl* i iego territorium, znayduią ſię pod zarządzeniem Gen: *Hatry*, który ma teraz naywyższą kommendę nad woyſkami zacząwszy od *Nimegi* aż do *Huningi*. Od armii *Moguńckiey* oddzielono sześć pułbrygad i dwa Regimenta kawaleryi, które wychodzą do *Szwaycaryi*, gdzie zoſtawać będą pod dowodztwem G. *Schauenburg*. G. *Lefebvre* ma powrocić do armii *Reńſkiey*; założy swoią głowną kwatere w *Schelestadt*; oczekuią także na ſiedm pułbrygad i cztery regimenta kawaleryi do armii brzegow *Oceanu*, które zaymą ſtanowiſka w *Alzacyi*. Od nieiakiego czasu przyprowadzono wiele ciężkiey artylleryi do *Moguncyi*; część iey osadzono na bateryach lewego brzegu *Renu*, które zaſłaniaią obydwa ſkrzydła twierdzy *Kaſſel*. Kommendant tego mieysca zakazał wywozu wszelkiego zboża, ſiana, drzewa etc.

Woyſka które od piętnaſtu dni oddaliły ſię od okolic *Niddy*, zoſtały zaſtąpionemi przez inne woyſka od niższego *Renu* przybyłe. Dowiaduiemy ſię także iż woyſka które ſię znaydowały około *Duſſeldorfu*, znacznie są wzmocnione; te wszyſtkie poſiłki przyciągnęły z *Belgium*.

z Strazburga dnia 25. Maja.

Nowy miniſter pełnomocny Ob. *François de Neufchateau* w towarzyſtwie swego sekretarza Ob. *Geoffroi*, udał ſię ztąd dnia dziſieyszego wpodroż do *Selz*, małego miaſteczka leżącego o milę od *Raſtad*. Wyiazd iego ogłoszony był przez salwę artylleryi.

Jeden z dziennikow urzędowych *Paryzkich* wyraża, iż zamiar tego nader ważnego poselſtwa, nie ma nic wspolnego z legacyą *Francuzką* na kongresſie w *Raſtad* znayduiącą ſię. Inna iednak gazeta domyśla ſię, iż konferencye, które ſię w *Selz* rozpoczną, będą miały wielki wpływ do negocyacyow w *Raſtad*, i ułatwią wszyſtkie zawady, które ieszcze są na przeszkodzie zawarciu oſtatecznego pokoiu. Zdaie ſię, iż ſtatecznemu wdawaniu ſię dworu *Wiedeńſkiego*, xiążęta duchowni wiele winni będą swoią exyſtencyą.

z Raſtad dnia 26. Maja.

Bywszy Dyrektor *François de Neufchateau* przybył dnia wczorayszego do *Selz*. Mowią iż o swoim przybyciu kazał donieść przez kuryera hrabiemu de *Cobenzl*, dla którego iuż tam ieſt naięte mieſzkanie.

Ob: Jan *Debrie* mianowany na mieysce Ob: *Treilhard* codziennie tu ieſt spodziewany. Jeſt nadzieia iż Rząd *Fraucuzki* odſtąpi nowych pretensyi wyrażonych w Nocie pod d. 3. maja:

Jak tylko nadeszła wiadomość o wyborze Ob: *Treilhard* do Dyrektoryatu, panuiący margrabia *Badeńſki* wyſłał zaraz do niego swego nadwornego marszałka dla złożenia mu powinszowania, inne także legacye wizyty mu oddały. Nowy dyrektor nietracąc czasu, uwiadomił zaraz hrabiego *Metternich* i barona *d'Albini* o swoim wyiezdzie.— Sekretarz legacyi Ob: *Rosenſtiel* odprowadzał dyrektora do *Lauterbourg*.

z Arau dnia 20. Maja.

Przybyłe tu woyſka *Francuzkie* rozeydą ſię po wſiach pobliſkich, uſtępuiąc mieysca dla gwardyi ciała prawodawczego. Donoszą z *Berny*, iż kontrybucya sześciu millionow, zmnieyszoną zoſtała do czterech. Bogatsze familie płacić będą po 6. od ſta z ſwoich własności; uboższe po trzy od ſta. Spodziewamy ſię, iż kontrybucye nałożone na kantony *Zurich* i *Soleure*, również będą zmnieyszone.—Senat odrzucił powtòrnie projekt organizacyi Dyrektoryatu, gdyż widział niebespieczeńſtwo w powierzeniu iednemu Dyrektorowi pieczęci i podpisu. Odrzucił także projekt połączenia kantonow.

z Bazylei dnia 20. Maja.

Z *Strazburga* donoszą, iż Generał *Bernadotte* za ofiarowaną mu kommendę nad 5tą dywizyą woyſka podziękował, i w *Paryżu* chce żyć iako prywatna osoba. Sekretarz ambaſſady *Godin* pozoſtał w *Strazburgu* i ma przy sobie papiery ambaſſady.—Chodzi tu pogłoſka, iakoby Król *Sardyńſki* przez rozszerzenie ſię rewolucyi, przymuszony był *Turyn* opuścić i do *Medyolanu* wyiechać, ale to potwierdzenia potrzebuie.

Dnia 21. Maja.

Dnia wczorayszego bramy naszego miaſta przez cały dzień były zamknięte, nikt niemogł wyiechać bez paszportu kommendanta; wszyscy cudzoziemcy muſieli ſtanąć w ratuszu i tłomaczyć ſię przed Ob. *Bignon* sekretarzem legacyi *Francuzkiey*. Ta czynność maiąca za cel oddalenie emigrantow, nakazana była przez Dyrektoryat *Helwecki*. Aresztowano sześć osob, z których trzy uwolniono, z rozkazem uſtąpienia z kraiow *Szwaycarſkich*.

Jesteśmy teraz przekonani, iż wieści o insurrekcyi, i nowym rozpoczęciu krokow nieprzyiacielskich w małych kantonach, były fałszywe. Atoli wiele osob zapewnia, iż ułożony był proiekt nowego poruszenia, lecz został zawczasu odkrytym. Mówią, iż 6000. wieśniakow z kantonow *Zurich* miało się złączyć z mieszkańcami kantonow *Glaris*, *Zug* i *Shwitz* przeciwko *Francuzom*. etc:

z Lauzanny dnia 23. Maja.

Insurrekcya mieszkańcow *Walezyi* tym była mniey spodziewaną, iż konstytucya *Helwecka* przez znacznie większą liczbę mieszkańcow przyiętą została. Z tego powodu mianowano elektorow, którzy się iuż zgromadzili w *Sionie*, gdy nagle dowiedziano się o zaszłych nowych insurrekcyach. Insurgenci zgromadzili się aż do *Surre* o trzy mile od *Sionu*. Wysłano do nich dziesięciu elektorow, ażeby ich nakłonili do złożenia broni, lecz oni część tych deputowanych zatrzymawszy, zamierzoną kończyli drogę. Zgromadzenie elektoralne natychmiast się rozeszło. Rząd tym-czasowy i Ob. *Mangourit* rezydent *Francuzki* wyiechali do *St Maurice*, a insurgenci weszli do *Syonu*; To miasto nieczyniło żadnego odporu, lubo miało artylleryą i 600. ludzi garnizonu. Tym czasem Ob. *Mangourit* wysłał spiesznie kuryerow. Zgromadzono woyska w kantonie *Lemańskim*. Dnia 8. wieczorem *Wodeyczykowie* pod kommendą Ob. *Bergier* weszli do *St Maurice*, nazaiutrz odebrali stanowiska przy *Martigny*, maiąc przed sobą stary zamek i potok rzeki *Drance*, a lewym skrzydłem przytykaiąc do gory *Folatere*. Tam oczekiwali spokoynie na posiłki. Dnia 13. insurgenci widząc pomykaiące się nowe woyska tak *Francuzkie*, iako i *Wodzkie*, rozpoczęli negocyacye, które do dnia 14. trwały. Tegoż dnia podpisano zawieszenie broni, na mocy którego patryoci pomknęli się natychmiast aż do mostu *Riddo* i innych ważnych stanowisk. Dnia 14. Generał Francuzki *Lorge* obiął kommendę nad woyskiem złączonym. —Nie mamy ieszcze autentycznych doniesień o dalszych wypadkach, tym bardziey wątpić należy o zrabowaniu *Syonu*; to tylko iest rzeczą pewna, iż *Walezya* zupełney iuż spokoyności używa. Posłani tam zbroyni *Wodeyczykowie* iuż nazad powrocili.

W tych dniach przechodziły tędy z *Berny* woyska *Francuzkie*, ciągnące do *Włoch* przez *Walezyą*.

z Frankfortu dnia 22. Maja.

Pisma publiczne z *Rastad* ogłaszaią, iż *Treilhard* był pod ow czas na komedyi, kiedy przyszła wiadomość o wyborze iego do Dyrektoryatu. Za rozgłoszeniem iey, powszechne dały się słyszeć poklaski.— Hrabia de *Metternich* oddał mu zaraz wizytę. Wiadomość iakoby *Sieyes* pierwey do *Rastad* miał poiechać, a potym do *Berlina*, nie potwierdza się.— Ponieważ *Buonaparte* iuz do *Rastad* nie przyiedzie, przeto hrabia de *Cobenzl* odesłał podarunek dla niego przeznaczony do *Paryża*.— Podług listow z *Muhlheim* 2. pułbrygady które dotąd w *Brisgau* stały, otrzymały rozkaz wyruszenia do *Limburga* i *Wetzlar*, rownie iak 1wszy regiment dragonii. — Z *Bischotheim* pod d. 15. donoszą co następuie. Oczekuiemy tu na nowo w naszych okolicach ważnych wypadkow, gdyż przyszedł nagły rozkaz od rządu *Francuzkiego*, wytknięcia obozu pod *Arrenheim* dla 30,000. ludzi.

z Medyolanu dnia 17. Maja.

Ostatniego poniedziałku przybył tu z *Neapolu* Ob. *Trouvé*. Mianowany został, iak wiadomo, ministrem *Francuzkim* przy Rzpltey *Cisalpińskiey* (pisma publiczne błędnie doniosły o przybyciu w tym urzędzie Ob. *Maret*) Oczekuiemy co moment na przybycie ministra Cesarskiego.

Wysłano pewną liczbę woysk *Francuzkich* i *Cisalpińskich* ku naszym granicom południowym, dla zabespieczenia okolic *Spoletto i Peruggia* od insurrekcyi, o którey nie pewne rozeszły się wieści.

Dyrektoryat nasz zatrudniał się zniesieniem niektórych klasztorow.

W tych dniach wszczął się rozruch na komedyi *Francuzkiey*, gdzie partya paniczow w czasie międzyaktu, przynaglała orkestrę do grania *Lodoiski* zamiast *Ça-ira*. Natychmiast ieden *Francuz* kapitan w woysku *Cisalpińskim*, przedarł się do orkestry, i przez swoią odwagę i gorliwość przymusił muzykantow do dania pierwszeństwa pieśni Narodowey, nad *Lodoiską*, którą pewna partya dla tego przenosi, iż znaczy córkę *Ludwika*.

Treść mowy mianey przez kawalera *Micheroux* Ambassadora *Neapolitańskiego* przy złożeniu listow kredencyonalnych Dyrektoryatowi *Cisalpińskiemu*:

Ledwo tylko traktat w *Campo Formio* zawarty ogłosił niepodległą samowładność Rzpltey *Cisalpińskiey*, natychmiast Król Jmć oboyga *Sycylij* zaczął się cieszyć wyobrażeniem pozyskania nowey przyiaciołki. Filantropiczny umysł tego Monarchy, zapatrywał się z ukontentowaniem na połączenie w iedno ciało tylu szanownych Narodow *Włoskich*, które po wszystkie czasy przychylne były obydwom *Sycyliom*, i poddał się z żywością nadziei, iż nowy stan polityczny *Włoskiey* krainy, naszey wspolney matki, powróci iey przyrodzoną spokoyność i uszczęśliwienie. Tym pragnieniem zagrzany, i skłonny przykładać się całemi siłami do iey uskutecznienia, J. K. Mość ofiaruie Rzpltey *Cisalpińskiey*, przyiaźń, zgodę, dobre porozumienie, i tę zamianę chętnych przysług, względow, poważenia i przychylności, które Rządy i oświecone narody pragną pomiędzy sobą postanowić dla wspolnego swego pożytku, pomimo roźnicy ich politycznych ustaw.

Minister związkow zewnętrznych wprowadzaiąc kawalera *Micheroux* do Dyrektoryatu, rzekł: J. K. Mość oboyga *Sycylii* równie iak my, do *Włoch* należy, i nie iest rzeczą nową dla *Europy* widzieć Rzeczypospolite i Królow wspolnemi połączonych interessami. Tym sposobem widziano wolne *Greckie* Narody przyimuiące Krolow do swoich związkow.

z Lizbony dnia 5. Maja.

Na d. 2. przybył tu konwoy *Angielski* od 11. okrętow wraz z fregatą i okrętem liniowym *Vanguard* od 74. armat, na którym znayduie się kontradmirał *Nelson*. Dwa inne okręty tego konwoiu schwytane zostały przez kapra *Francuzkiego* i do *Vigo* zaprowadzone.— Na d. 3. Maja przybył okręt liniowy *Colossus* od 74. armat z 8. statkami transportowemi, na których była świeża woda i żywność dla floty admirała *St, Vincent*.

Od granic Włoskich d. 12. Maja.

Do portow *Sardyńskich* wyszedł rozkaz z *Turynu*, aby za ukazaniem się eskadry lub konwoiu *Francuzkiego* takowe w potrzebną zywność w iak naytańszey cenie były opatrzone.— Król *Neapolitański* wydał edykt, w którym ogłasza, iż odtąd między nim, a Rzpltą *Francuzką* naylepsze panuie porozumienie. Zaleca przytym, aby *Francuzow* iak naylepiey szanowano.

---

z Warszawy dnia 8. Czerwca.

Nayiaśnieyszy Imperator wszech *Rossyi* nadgrodziwszy gorliwość i usługi Dworzan ś. p. Króla Jmci *Stanisława Augusta*, którzy się znaydowali w *Petersburgu*, raczył również rozciągnąć swoią dobroczynność na wielu dawnych służących tegoż Króla w *Warszawie*. Z tego powodu Kommissarze pełnomocni, Baron *d'Asch* i *de Diwow*, są umocowani do doniesienia co następuie: Iż odebrali iuż 10. tysięcy czerwonych złotych na rozdanie ich osobom niżey wyrażonym, którzy są: 1. Pułkownik *Koenigsfels*, 2. Przeulski zięć tegoż Pułkownika Koenigsfels, 3. Fryderyk Bacciarelli. — *z Gabinetu*: 4. Lochman sekretarz, 5. Michał Karaś Kasztelanic Wizki. — *z Kamery Królewskiey*: 6. Rożniewski assessor kamery, 7. Ustrzycki protokulista, 8. Pęczkowski archiwista, 9. Kłossowski sekretarz, 10. Schnecker sekretarz, 11. Hrabia Camelli Szambelan, 12. Hugon, 13. Richter cukiernik, 14 Jean Tapicer, 15. Pani Pułkownikowa Willams. —Wszyscy ci wyżey wyrażeni służący ś. p. Króla *Stanisława Augusta* są obowiązani stawić się u Kommissarza N. Imperatora wszech *Rossyi*. zacząwszy od dnia 13. teraźnieyszego miesiąca Czerwca dla odebrania rożnych nadgrod, które podobało się dobroczynności Nayiaśnieyszego Pana rozdać w Warszawie.

Po przybyciu innych funduszow na tenże obiekt przeznaczonych, 41. tysięcy Czerwonych złotych wynoszących, Kommissarze Pełnomocni N. Imperatora Wszech Rossyi, oznaczą dzień zapłaty, który przez Gazety doniesionym będzie.— Ta iest lista Osob między które te summy podzielone zostaną.

1. G. L. Komarzewski. 2. Kossowski Podskarbi W. Kor: 3. Sokołowski krewny Królewski przez żonę. 4. Bastian Kassyer. 5. Watson kontroleur.— *Szambellanowie*: — 6 Gaszyński. 7. Duhamel. 8. Lesseur. 9. Wilczewski. — *Kamerjunkrowie*:— 10. Szymanowski. 11. Jabłoński (starszy) 12. Jagniątkowski. 13. Czarnek.— *Dozorcy meblow*: 14. Susson. 15. François Tapicer.— *Kamerdynerowie*: 16 Rousseau. 17. Ryx major.— *Kuchnia*: 18. Tiré Kucharz, 19. Szumski Pisarz kuchenny. 20. Boianowicz. *Starzy sludzy Królewscy*. 21. Barnewall konsyliarz 22. Wiesiołowski. 23. Schwartz kommissarz. 24. Turner, item. 25. Tolkmit item. 26. Kruta sekretarz tłumacz. 27. Baron de Scheffler. 28. Pani de Kapff. 29. Perthes Pułkownik i Geograf. 30. Czapski Kapitan. 31. Bacciarelli malarz. 32. Grandis. 33. Marteau malarz. 34. Giebhard Pisarz. 35. Panna le Brun córka chrzesna Królewska.— *Liberya*. 36. Bourlaut furyer. 37. Hoffman kamerlokay. 38. Tarnaszewski lokay. 39. Papiński hayduk. 40. Woszczyński Brieftreger. —*Staynia*. 41. Politalski koniuszy. 42. Lemański pisarz. 43. Mrokowski siodlarz. 44. Hentsche siodlarz. 45. Baltazar Wachmistrz. 46, Byczek stangret. 47. Grzegorz stangret. 48. Poremski stangret.

Osoby należące do familii Królewskiey, i wielu innych, których J. K. Mość zaszczycał swoią łaską: 49. Poniatowska kanoniczka, 50. Roch Poniatowski (ślepy), 51. Dyonizy Poniatowski, 52. Wincenty Poniatowski, 53. Młody Poniatowski u S. Benona, 54. Strzembosz Szambelan, 55. Pani Schwan wychowanica Królewska, 56. Pani Luiller, 57. Potomstwo Hrabiego Tomatis, 58. Pani Jabłonowska rodem Francuzka, 59. Buczow brat hayduka zabitego w roku 1771. 60. P. Gatterman siostra tegoż hayduka, 61. Pani d'Ogrumoff w Gdańsku, 62. Tepper syn choruiący Teppera bankiera, 63. Pani Schultz córka bankiera Teppera.

Uwiadomia się tak osoby, które maią być zapłaconemi na 13. t. m. iakoteż wszystkie inne, które są w ninieyszym uwiadomieniu wymienione, iż pieniądze nie będą im wydane tylko za kwitem, w następuiących wyrazach złożonym: „ Odebrałem od „ Kommissarzow Pełnomocnych J. C. Mci Wszech „ *Rossyi* JWW. Barona *d'Asch* i *de Diwow* summę „ Czerw: zł: Hollenderskich, którą J. C. Mci podo„ bało się nayłaskawiey mi udzielić. w Warszawie „ dnia Miesiąca Roku 1798—N N.

Gdyby okoliczności niepozwoliły komu z korzystaiących z tey dobroczynności N. Imperatora wszech *Rossyi*, stawić się osobiście na zawołanie, Kommissarze pełnomocni Jego Imperatorskiey Mci oświadczaią, iż nie przyimą innych plenipotencyi tylko takie, które będą potwierdzonemi przez Regencyą rządu, w iakim się znayduią. —*w Warszawie dnia* 8. *Czerwca* 1798. *roku*.

Baron d'Asch.
Paweł de Divow.

OBWIESZCZENIA

Dobra Królewskie następuiące do intendentury Zgierskiey należące, iako to: 1) Dobra Waliszew z przyległościami pod Łęczycą.—2) Dobra Wichrow do Wikaryuszow Katedralnych w Łęczycy należące, maią być na d. 9. Czerwca r. b. w konferencyonalney sali Kameralney tuteyszey w trzech-letnią dzierżawę wypuszczone. Żądaiącym takowey dzierżawy, czyni się ninieyszym obwieszczeniem wiadomo, aby się na wyznaczony termin stawić, swoią offertę podać, i w przypadku przyięcia podanych im kondycyi, wypłacenia regularnie należytości i okazania dostateczney kaucyi, zapewnieni być mogli, iż naywięcey daiącemu dzierżawa ta z ostrzeżeniem wyższey approbacyi oddaną zostanie. —w Warszawie dnia 30. Maja 1798. roku.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Dobra następuiące w intendenturze Gostyńskiey położone, iako to: 1) Klucz Włoszczanow, folwark, wieś i propinacya.— 2) Klucz Sielce, toż samo. —3) Klucz Troszyn składaiący się ze wsi i folwarku Troszyńskiego, z wiosek Troszynka, Bonkowa i Romunka, wraz z propinacyą, młynem i połowem ryb.—4) Gorki wieś, folwark, propinacya i młyn. — 5) Gostynin składaiący się z folwarkow Rotey i Skrzany, z Woytostw Reziec i Skrzany, wraz z wsiami tegoż imienia z propinacyą i młynem.—6) Brwilno składaiący się z fólwarku i wsi Brwilna i ze wsi Woli Brwilskiey wraz z propinacyą. — 7) Folwark Ząbki w intendenturze Warszawskiey będą na dniu 9. Czerwca r. b. przed Królewską Kamerą powtornie zalicytowane. Uwiadomia się przeto żądaiących takowych dzierżaw i zdatność ekonomiki posiadaiących, aby się na dzień wyznaczony na Kamerze stawić, swoią cenę podać, i podług okoliczności zakontraktować mogli. —w Warszawie d. 30. Maja 1798. roku.

Królewska Południowa Woienna i Ekonomiczna Kamera.

Liwerunek dwochset Winsplow Owsa dla Kawaleryi tutay stoiącey, ma bydź publicznie, naywięcey daiącemu wypuszczony, i na ten koniec wyznacza się dzień 11. Czerwca r. b. o godzinie 11. przed południem w pałacu tuteyszey Kamery przed wybranym do tego Konsyliarzem Woienno-Ekonomicznym Jacobi. Zyczący sobie takowego Liwerunku, maią się na wyrażony termin stawić, gdzie się o kondycyach dowiedzą, swoią cenę podadzą i zapewnieni bydź mogą, iż takowy Liwerunek naymniey żądaiącemu za approbacyą wyższą powierzonym zostanie. Jednakowoż ci tylko swoią cenę podać będą mogli, którzy pewną kaucyą na 1,000. Talarow okazać potrafią. W Warszawie dnia 29. maja 1798.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Sukcessorowie Ur. Barona Jana Felixa *Dulfus*, niemogąc powiąść wiadomości gdzieby znaydowały się papiery, przez niegdyś Oyca ich w sprawie z W. Baronem *de Brea* na kondescencyi w r. 1787. W. Piotrowi *Rzątkowskiemu* Regentowi bywszey Kommissyi Skar: Kor: pióro na tey kondescencyi trzymaiącemu, złożone, a następnie podług wiadomości od tegoż W. *Rządkowskiego* powziętey, iakoby te papiery wraz z dekretem ziazdowym Ur. *Lamkowskiemu* kancellarzyście były oddane, po którego śmierci u kogo znaydowaćby się pomienione papiery mogły wraz z dekretem ziazdowym wiedzieć nie można; Przeto ciż sukcessorowie Dulfusowscy upraszaią, iż ieżeliby kto wiedział, lub miał u siebie takowe papiery, lub W. *de Brea* do interessu służące, aby raczył dać znać W. Franciszkowi *Dulfus* Szamb: mieszkaiącemu w pałacu JW. *Potockiego* na ulicy *Przyrynek* zwanym, pod Nrem 1896. za co przyzwoitą odbierze nadgrodę.

Kantorcey Gazety iest w Rynku Starego Miasta, w kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz groszy 20.